



Pukając do nieba bram...

Fahrenheit Crew



43 lata temu 37. prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon oficjalnie zainicjował program załogowych lotów kosmicznych. Prowadzenie dalszych wypraw poza Ziemię miało odbywać się przy użyciu nowych, wielokrotnie wykorzystywanych, promów kosmicznych (*Space Shuttles*).

System Transportu Kosmicznego (Space Transportation System), stanowiący następcę zakończonego powodzeniem *Programu Apollo* - nastawionego na lądowanie na Księżycu i bezpieczny powrót człowieka na Ziemię - wyznaczał nowe cele dla podróży kosmicznych. W swych pierwszych i najambitniejszych założeniach, obok obniżenia kosztów lotów załogowych za sprawą wahadłowców, miał doprowadzić do powstania orbitalnych załogowych stacji kosmicznych krążących wokół Ziemi i Księżyca oraz położyć podwaliny pod załogową misję na Marsa. Istotne było również dalsze prowadzenie badań przestrzeni kosmicznej.

W ramach wdrożenia programu powstało pięć promów kosmicznych: *Columbia*, *Challenger*, *Discovery*, *Atlantis* i *Endeavour* oraz jeden prom służący do szkoleń, nazwany *Enterprise*. Pierwszy lot kosmiczny, promu *Columbia*, miał miejsce 12 kwietnia 1981 roku. Natomiast ostatni, promu *Atlantis*, 21 lipca 2011 roku. Na ogólną liczbę 135. misji dwie zakończyły się tragicznie - 28. stycznia 1986 roku *Challenger* rozpadł się podczas startu. Z kolei 1. lutego 2003 roku *Columbia* uległa zniszczeniu w trakcie powrotu z przestrzeni kosmicznej.

Ocena *System Transportu Kosmicznego* jest niejednoznaczna. O ile niewątpliwie udało się pomyślnie kontynuować i rozwijać badania nad kosmosem, dbać o stan systemów umieszczonych na orbicie okołoziemskiej, o tyle poniesione koszty okazały się zdecydowane przewyższać początkowe założenia. Co więcej, wydaje się, że w pewnym momencie swoiste przyzwyczajenie do kosmicznych podróży spowodowało ograniczenie badań rozwojowych, sprzyjających kontynuowaniu misji załogowych poza najbliższe otoczenie Ziemi.